Rok XIII. Nr. 111 SOSNOWIEC, niedziela 24 kwietnia 1938 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Pre... no ... zł. ...
Adres Redakcji, ...ministracji i D... karni: Sosnowiec ul. Teatralna 1-a
TELEFONY
Redakcji 6.16.02
Administracji 6.14.97
Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE. Wesoła 7 tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŻ Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7-19-66.

Sowiety grożą III Rzeszy

nalotem 30.000 bombowców

MOSKWA, 23. 4. Radiostacja Kominternu w Moskwie nadała dłuższą audycję w języku niemieckim, poświęconą sytuacji politycznej w Europie, wywołanej przyłączeniem Austrii do Niemiec. Prelegent po szeregu ostrych ataków na Trzecią Rzeszę powiedział dosłownie:

„Ostrzegamy Niemców przed następstwami ich zaborczej polityki. — Mówimy wyraźnie, że Sowiety nie pozostaną bierne wobec pociągnięć Berlina. Jeżeli dzisiejszy rząd niemiecki poważy się w jakikolwiek sposób naruszyć granicę Sudetów, nad Berlinem zjawi się 30.000 bombowców sowieckich. Sowiety są gotowe do akcji i o tym nie powinien zapominać rząd hitlerowski, a w szczególności powinni o tym pamiętać niemieccy robotnicy".

8 lat więzienia

ZA ZAMORDOWANIE MACOCHY

MIECHÓW, 23.4. Sąd okręgowy w Kielcach na sesji wyjazdowej w Miechowie, skazał w dn. 22 bm. mieszkańca Goszyc (miechowskie) Józefa Sykuta na 8 lat więzienia za zabójstwo swej macochy Łucji Sykutowej.

Zabójca czynu swego dokonał po ostrej sprzeczce z macochą na tle faworyzowania swoich własnych dzieci, a malterowania pasierbów, tj. sprawcy zabójstwa i jego siostry. W krytycznej chwili Sykut złapał siekierę i rozpłatał głowę macosze, a następnie rzucił się na ojca, z którym stoczył walkę.

—oOo—

Idzikowski i Michalski

zeznają

WARSZAWA, 23. 4. W wielkim procesie korupcyjnym Idzikowskiego i Michalskiego w trzecim dniu rozprawy, w sobotę od rana odbywały się wyjaśnienia oskarżonych. Pierwszy rozpoczął składać zeznania Idzikowski

Idzikowski nie przyznaje się do postawionych mu zarzutów: przywłaszczenia szpilki brylantowej, ufundowanej przez rzemieślników dla Michalskiego, a której Idzikowski Michalskiemu nie doręczył, oraz wyłudzenia 20.000 zł. od rzemieślników pod pretekstem „obrony prawnej" przed rzekomo grożącym piekarzom podwyższeniem podatku przemysłowego.

Drugi oskarżony Michalski zeznawać będzie częściowo przy drzwiach zamkniętych, zaś dwaj ostatni oskarżeni: Szymon Kaufman i b. naczelnik urzędu skarbowego w Białymstoku Niesiobędzki, którym akt oskarżenia zarzuca jedynie udział w niewłaściwym wymierzeniu podatków Pinesowi, wyjaśnienia składać mają całkowicie przy drzwiach zamkniętych.

—:o:—

Niemcy sudeccy

ŻĄDAJĄ PEŁNEGO UPRAWNIENIA

PRAGA, 23.4. Dziś odbyły się w Karlowych Worach obrady zjazdu delegatów partii Niemców Sudeckich.

W swym przemówieniu poseł Kundt podkreślił, że Niemcy sudeccy domagają się pełnego równouprawnienia.

Sprawa wykluczenia posła Budzyńskiego

z koła rejonowego O. Z. N.

WARSZAWA, 23.4. Dziś przed południem odbyło się posiedzenie zarządu koła parlamentarnego OZN. W kołach parlamentarnych spodziewano się, iż na posiedzeniu tym przedyskutowaną będzie sprawa wykluczenia posła Budzyńskiego z Obozu Zjednoczenia Narodowego. Przewidywania te jednak zawiodły.

Na posiedzeniu zarząd koła ustalił jedynie porządek dzienny plenarnego posiedzenia koła, które odbędzie się o godz. 12.30 dnia 30 bm., a ponadto omówiono szereg zagadnień, związanych z nadzwyczajną sesją Izb ustawodawczych, która, jak to już zapowiadaliśmy, będzie zwołana przez Pana Prezydenta RP. przypuszczalnie w pierwszej połowie czerwca.

Jednakże sprawa posła Budzyńskiego znalazła swoje echo na dzisiejszym posiedzeniu. Mimo, iż nie była ona tam omawiana, poseł Światopełk Mirski z grupy „Jutra Pracy" zgłosił wniosek, aby sprawę wykluczenia z OZN posła Budzyńskiego oddać do rozpatrzenia sądowi koła parlamentarnego OZN.

Przewodniczący koła senator Dąbkowski wniosek przyjął z zastrzeżeniem, iż przed ostateczną decyzją co do tego wniosku porozumie się z generałem Skwarczyńskim, szefem OZN.

Jak widać ze złożenia wniosku posła Światopełka Mirskiego — sprawa posła Budzyńskiego znajdzie się na plenarnym posiedzeniu koła dnia 30 bm.

Wybuch gazów w kopalni

Śmierć kilkunastu górników

BERLIN, 23. 4. W kopalni węgla Concordia w Oberhausen (zagłębie Ruhry) nastąpił wczoraj rano na głębokości 100 metrów wybuch gazów.— Dotychczas wydobyto zwłoki 6 zabitych. Siedmiu górników odniosło rany 4 spośród nich — bardzo ciężkie. Brak jeszcze wiadomości o losie 8 górników którzy pracowali w pobliżu miejsca wybuchu.

NOWY JORK, 23. 4. W zachodniej części Virginii nastąpił wybuch gazów ziemnych w kopalni węgla „Keene Mountains".

Liczba ofiar wybuchu wynosi 12 osób zabitych.

Wykrycie mordercy rządcy

majątku Zarogów, w miechowskim

MIECHÓW, 23.4. W dn. 22 marca rb. wieczorem z o s t a ł z a b i t y w swoim mieszkaniu rządca majątku Zarogów, pow. miechowskiego, śp. Adolf Dytberner, zastrzelony przez nieznanego sprawcę.

Po mozolnym dochodzeniu, policja wykryła zabójcę w osobie dawnego robotnika tego majątku, Andrzeja Podsiadło, wydalonego przez rządcę za kradzieże.

Podsiadło po dokonaniu zabójstwa wyjechał do wojska do Lublina, gdzie został aresztowany i odstawiony do Miechowa.

Oprócz Podsiadły, został również aresztowany mieszkaniec Kaliny-Rędziny (miechowskie), Władysław Majka pod zarzutem dostarczenia broni Podsiadłemu.

Wyrok na komunistów

w Warszawie

WARSZAWA, 23. 4. W trwającym od dłuższego czasu w Warszawie procesie 39 komunistów, którzy tworzyli „Wydział wojskowy KPP." zapadł dziś o godz. 12 w południe wyrok.

Główny oskarżony Aleksander Zawadzki skazany został na 15 lat więzienia, 8 oskarżonych, w tym 4 kobiety sąd skazał na kary od 10 do 12 lat więzienia.

Resztę oskarżonych sąd skazał na mniejsze kary więzienia. 4 oskarżonym sąd zawiesił karę, a 6-ciu uniewinnił.

Polska-Niemcy

w tenisie 3 : 1

W drugim dniu meczu tenisowego Polska — Niemcy w Warszawie para niemiecka Goepfert — Beutnner pokonała parę polską Baworowski — Spychała w stosunku 6:2 5:7 0:6 7:5.

W grze mieszanej para polska Jędrzejowska — Baworowski wygrała z parą Enger — Dettner 6:3 6:2.

Po drugim dniu Polska prowadzi 3:1

—:O:—

Sekretarz von Papena

popełnił samobójstwo

WIEDEŃ, 23.4. W lesie pod Wiedniem znaleziono zwłoki sekretarza prywatnego von Papena, barona von Kettelera. Według przypuszczeń popełnił on samobójstwo.

—(O)—

Raskolnikow zbiegł

DO BELGII

Bruksela, 23.4. „Vingtième Siècle" donosi, że poseł sowiecki w Sofii, Raskolnikow, zbiegł potajemnie do Belgii.

OFENSYWA NA WALENCJĘ

Sukcesy powstańców zasługą Niemców

PARYŻ, 23.4. Ciężar operacyj wojennych w Hiszpanii przeniósł się chwilowo na front na wybrzeżu Morza Śródziemnego.

Powstańcy nadsyłają tu coraz większe posiłki, z czego obserwatorzy neutralni wnioskują, iż zamierzają oni maszerować na Walencję.

W ciągu dnia wczorajszego brawurowym atakiem galicyjskie wojska ochotnicze zdobyły umocnienia nadbrzeżnej fortecy Chivedt oraz zdobyły ważne pozycje pod Alboracer i Cuevas de Vinroma. W ten sposób już prawie połowa prowincji Castellon znajduje się pod władzą gen. Franco.

Na odcinku tym czerwoni kilkakrotnie kontratakowali, zostali jednak odparci.

Powstańcy wzięli do niewoli 27 milicjantów, zdobyli 42 karabiny maszynowe i trzy czołgi sowieckiego pochodzenia.

Z Londynu donoszą, że według otrzymanych tam informacyj wspaniałe sukcesy na froncie pirenejskim powstańcy zawdzięczają generałowi niemieckiemu i 70 oficerom niemieckim, którzy opracowali i przeprowadzili plan operacyj nad granicą francuską.

Główna kwatera powstańcza stanowczo przeczy, jakoby w Pirenejach wojskami powstańczymi dowodzili oficerowie niemieccy.

Na froncie tym powstańcy ograniczają się do oczyszczenia olbrzymiego terenu z luźnych oddziałów nieprzyjacielskich, które wypierane są w kierunku granicy francuskiej.

Przypadek, czy zbrodnia

Tajemnicze zatrucie umysłowo chorego

W dniu wczorajszym zmarł w Strzemieszycach Małych w tajemniczych okolicznościach umysłowo chory Szczerba, lat 48.

Szczerba, który był od 20 lat chorym,

zjadł talerz zacierki z mlekiem, po którym zrobiło mu się niedobrze

Po kilku godzinach zmarł w strasznych męczarniach.

Policja wszczęła w tej tajemniczej sprawie dochodzenie celem ustalenia,

czy śmierć nastąpiła przez zatrucie przypadkowe, czy też został otruty przez rodzinę, która w ten sposób chciała się go pozbyć.

Spółdzielcy Zagłębia i Śląska

Radzą w sprawie własnej centrali finansowej

Onegdaj odbyło się w Sosnowcu, w lokalu banku „Społem" pierwsze walne zgromadzenie członków banku „Społem!" z terenu, objętego działalnością oddziału sosnowieckiego — tj. Zagłębia Dąbrowskiego i Śląska.

Tematem obrad było rozpatrzenie sprawozdań z działalności komisji organizacyjnej, dotychczasowej działalności oddziału i centrali Banku, omówienie planu współpracy z członkami na najbliższą przyszłość i wybór rady oddziałowej.

W wyniku sprawozdania z działalności komisji organizacyjnej udzielono jej absolutorium.

Po sprawozdaniach oddziału centrali Banku wywiązała się ożywiona dyskusja, w której podkreślano chęć współpracy przedstawicieli spółdzielni z własną centralą finansową.

Następnie wybrano radę oddziałową, która jest lokalną reprezentacją członków Banku i jednocześnie organem pomocniczym rady nadzorczej Banku w zakresie kontroli.

Fakt powołania rady oddziałowej przy Banku „Społem!" posiada duże znaczenie dla rozwoju instytucji ze względu na zbliżenie przez nią ogółu członków do prac Banku.

W skład rady oddziałowej weszło wunastu przedstawicieli spółdzielni będących członkami Banku „Społem" po sześciu z terenu Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

Sygnały S. O. S.

SŁYSZANO RÓWNIEŻ W PARYŻU.

Jak już donosiliśmy onegdaj, krótkofalowiec z Będzina, p. Poradowski odebrał we środę wieczorem sygnały SOS. nadawane przez stację radiową „KHAOA". Stacja taka zmontowana była na samolocie lotniczki amerykańskiej Amelii Earhard, która w czerwcu ub. roku podczas lotu zaginęła w okolicy Wyspy Mgieł na Pacyfiku.

W dniu wczorajszym „Paris — Soir" doniósł, że jeden z krótkofalowców paryskich o tej samej godzinie, tego samego dnia, co p. Poradowski, przejął sygnały SOS. stacji „KHAOA".



PIERWSZY ATTACHE WOJSKOWY POLSKI W KOWNIE

Na zdjęciu — płk. dypl. Leon Mitkiewicz-Żółtek, mianowany pierwszy attache wojskowym Poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej w Kownie.

NA ŚCIEŻKACH ZBRODNI

Powieść sensacyjna

93

— Więc to wodą drapnął policji? — zapytał.

— A tak, bo i którędy mógł uciec; salcesony otaczali dom, pełno ich było pod parkanem, tylko zapomnieli pilnować dziury kanału.

— Tak, tędy musiał się wydostać; ale nikt go nie widział nawet pan, co?

— Widzieć go nie widziałem; ciemno było, a do mnie daleko.

— Gdzie żeś pan był?

— Tu, gdzie teraz jestem. To dobre miejsce na ryby.

— Myślałem, że w nocy ryb się nie łapie.

— Ja też nie łapałem... ja tylko zarzucałem sieci na noc... ho! ho! wy myślicie ja sztuczną sieć... niczem mechanik... niech go diabli... zarzuca się ja do wody na trzy godziny przed świtem, a zrana jak się przychodzi, wyciąga się ją z rybkami...

— I... to tej nocy...

— Tak, tej nocy widziałem, jak statek odpływał powoli... na wodę spuszczono łódź o sześciu wiosłach, która go holowała... nie bardzo prędko, bo ciężki; woda pomagała trochę. Teraz muszą być nie daleko od Passy i we łbie mi się wierci, że statek z parą wpierw tam poszedł i na nich czeka...

—I myślisz pan, że policja nie domyśla się?

— Niema niebezpieczeństwa. Salcesony szukają tutaj. Oni tak zawsze. Gdyby ich nawet ostrzedz, to już na próżno. Dwa statki toby pochwycili, ale nie capnęliby milorda. On już miał czas drapnąć inną stroną. A niech ucieka! Nie wiem co tam przeskrobał, ale do pomocy nie mnie im szukać... niech sami grzebią... i gdyby n nie był pewny, że to nic nie zaszkodzi przed wami nie naplótbym też tyle.

Mowa ta nie zdziwiła wcale Dangasala, który wiedział z doświadczenia, że paryżanie z gminu nie lubią pomagać policji; ojciec Korduan przeciw nie czuł się zrozpaczonym. Myślał tylko o wnuczce i o mało co nie pochwycił rybaka za kołnierz, ażeby go zaprowadzić przed przedstawicieli władzy, którzy na ulicy Berton odbywali rewizję.

Skarbonka jednem spojrzeniem powściągnął jego gniew. Sprytny uczeń malarski przewidywał, że ten człeczyna zaprzeczy wszystkiemu, jeżeli użyją przeciw niemu gwałtu, a chciał go jeszcze o niektóre rzeczy wypytać.

— Pięknie pan mówisz — rzekł — po co salcesonom pomagać, oniby i tak nie złapali ptaszka, gdyby nawet się dowiedzieli, którędy uciekł, ponieważ nie mają opisu statku którym drapnął. A statki podobne są do siebie wszystkie... niskie na wodzie, szerokie po bokach, a z tyłu z dziobem długim, bez końca.

— O! ten nie taki, jak inne. Ja bym go o trzy wiorsty poznał.

— To pan jesteś zuch nie lada!

— Ba, może... ale się nie mylę.

— Czy dlatego, że jest większy od innych, czy też mniejszy?

— O! daleko wyższy. Kiedy stał przy brzegu, pomost sterczał wyżej... a przy tym pomalowany na inny kolor, niż zwyczajne statki z pakunkami.

Dangalas już chciał zapytać na jaki kolor, ale się zatrzymał, ażeby nie obudzić podejrzeń w nieprzyjacielu policjantów.

— Nie wierzysz mi pan, co? — rzekł widocznie urażony do żywego — Może się pan założysz o kwartę wódki, że go znajdę?...

— A dobrze!— odpowiedział Skarbonka ze śmiechem — ale nie mamy czasu na szukanie go z panem... czyżby się nam opłaciło za kwartę na trzech?

— No, to załóżmy się o cztery i jeszcze o sto franków. Kiepsko byłoby ze mną gdyby mi przyszło płacić, ale pewien jestem wygranej iż z przyjemnością trochę monety wpuszczę do mej doliny, bo człek na rybach niewiele się dorobi.

Skarbonka nie miał pieniędzy, wydawszy ostatnie na zapłacenie za grog w kawiarni, ale propozycja ta nęciła go bardzo i mówił sobie, że się drugi raz nie nadarzy tak piękna sposobność.

— Cóż ty na to, papo? — zapytał Piotra Korduana, trącając go łokciem i patrząc na niego znacząco

Stary marynarz nie posiadał zbyt bystrego umysłu i odpowiedział nie bez pewnego wahania:

— A i ja byłbym ciekawy to zobaczyć.

—To pokaż swe talary — podchwycił uczeń malarski.

— Niema obawy... słyszycie je — odrzekł Piotr, pobrzękując pieniędzmi w kieszeni.

— Więc dobrze!.. Dolaj w drogę!.. Zbieraj pan manatki... Ja gotów jestem iść stąd brzegiem rzeki do Passy. Będziesz pan miał setkę.

d. c. n.

Nowa komedia w Sowietach

Związek sowiecki składa się — jak wiadomo — z 11 republik sowieckich. W grudniu ub. roku odbyły się wybory do t. zw. Najwyższej Rady ZSSR, przeprowadzone na podstawie przepisów nowej konstytucji. Już w tych wyborach ujawniła się cała obłuda frazesów komunistycznych o rzekomej wolności panującej w Sowietach i o t. zw. stalinowskiej demokracji. Po dokonaniu tych wyborów należało według konstytucji rozpisać wybory do rad najwyższych 11 republik związkowych, lecz ze względów przeżywanych trudności wewnętrzno-politycznych, czerwony Kreml odraczał te wybory, obawiając się, że nawet przy opartym o terror sowieckim systemie wyborczym, żywioły opozycyjne tu i ówdzie mogą skorzystać z trudnej sytuacji Stalina i przeprowadzić w ten lub inny sposób swoich kandydatów. Dlatego też odraczano wybory lokalne w 11 republikach sowieckich i dopiero w dniu 21 bm. ustalono datę wyborów na dzień 26 czerwca w republice rosyjskiej (RSFSR) i na Ukrainie sowieckiej (USSR.) Już sama data wyborów lokalnych w tych dwóch największych republikach sowieckich rzuca charakterystyczne światło na nową komedię wyborczą. Czerwiec bowiem a zwłaszcza druga jego połowa jest okresem intensywnych robót rolniczych, przy których ludność wiej

Drugim ciekawym momentem jest skład centralnych komisji wyborczych w Moskwie i w Kijowie. Do komisji centralnej republiki rosyjskiej powołano kilku przedstawicieli komunistycznego związku młodzieży z pierwszym sekretarzem Komsomołu, Kosarewem na czele, oraz szereg działaczy sowieckich związków zawodowych. W ten sposób Stalin opiera kampanię wyborczą w republice rosyjskiej o młodzież komunistyczną i o a ...azków zawodowych. Dla upiększenia centralnej komisji wyborczej wykorzystano popularność znanego badacza bieguna północnego Papa... po kilkumiesięcznej pracy na biegunie północnym niedawno z triumfem powrócił do Moskwy, obdarzony odznaczeniami i innymi objawami łaski Stalina. Z drugiej jednak strony, brakuje w składzie komisji innego badacza bieguna północnego, profesora Schmidta, który podczas wyborów do związkowej Rady Najwyższej należał do centralnej komisji wyborczej. Stało się to dlatego, że, jak wiadomo, prof. Schmidt w ostatnich czasach wpadł w niełaskę i podobno jest nawet aresztowany. Papanin więc musi wypełnić lukę powstałą wskutek niełaski Schmidta.

Jeśli chodzi o nową komedię wyborczą na Ukrainię, to skład centralnej komisji wyborczej tej republiki sowieckiej jest dobitnym świadectwem niewygasających tarć narodowościowych. Z ogłoszonej listy członków tej komisji, która ma przeprowadzić wybory na Ukrainie, wynika, że ani jeden komunista narodowości ukraińskiej nie został mianowany do tej komisji. Już samo brzmienie nazwisk członków centralnej komisji wyborczej w republice ukraińskiej jest wiele mówiące —Fokin, Jegorow Polakow, Ćwietkow, Diukanow — oto są rdzenni Rosjanie, którzy mają kierować akcją wyborczą na Ukrainie. Okoliczność ta potwierdza znany zresztą fakt pogłębienia przeciwieństw narodowościowych pomiędzy Ukrainą i czerwoną Moskwą. Nawet w sowieckim systemie wyborczym opartym o terror i znane metody GPU., komunista Ukrainiec jest podejrzany o dążenia separatystyczne. Po samobójstwie prezesa Rady Komisarzy Ludowych Ukrainy sowieckiej Panasa Lubczenki, w sierpniu 1937 r. i po aresztowaniu jego następcy Michała Bondarenki, rządząca grupa Stalina nie ufa komunistom narodowości ukraińskiej. To samo należy powiedzieć o doborze kandydatów na członków lokalnych parlamentów w republikach sowieckich. Ani na Ukrainie, ani w Gruzji ani na Białej Rusi — wśród kandydatów nie będzie przedstawicieli tych narodowości w stosunku do ich liczby.

Doświadczenie wyborów do Rady ... ZSSR. wykazało z dostateczną jaskrawością obłudność propagowanej przez komunistów „wolności" narodowościowej w Sowietach. Nowa komedia wyborcza będzie jeszcze jednym potwierdzeniem ucisku narodowościowego i społecznego panującego na całym obszarze ZSSR.

Akcja subsydiowania młodych małżeństw

Polityka demograficzna Niemiec

Z dniem 1 kwietnia rb. weszły w życie w III Rzeszy ustawy i rozporządzenia rządu narodowo - socjalistycznego, które stwarzają nowy okres w polityce popierania przyrostu ludności na terenie Niemiec.

Akcja subsydiowania młodych małżeństw i pomocy finansowej dla dzieci zapoczątkowana ustawą ze stycznia 1936 r. zyskała z dniem 1-go kwietnia rb trwałą podstawę wobec utworzenia specjalnego funduszu w wysokości ponad pół miliarda marek.

Fundusz utworzono tak że do sum przeznaczonych uprzednio na ten cel przez państwo, dodał w wymienionym powyżej terminie „Urząd pośrednictwa pracy ... marek, prawdopodobnie z oszczędności poczynionych na wypłacie na zasiłki dla bezrobotnych, co dało w rezultacie kwotę 520 miln. marek. To samo dotyczy opieki nad rodzinami wielodzietnymi, również znacznie rozszerzonej na mocy rozporządzenia wydanego w marcu 1039 r., a które weszło w życie 1 kwietnia rb.

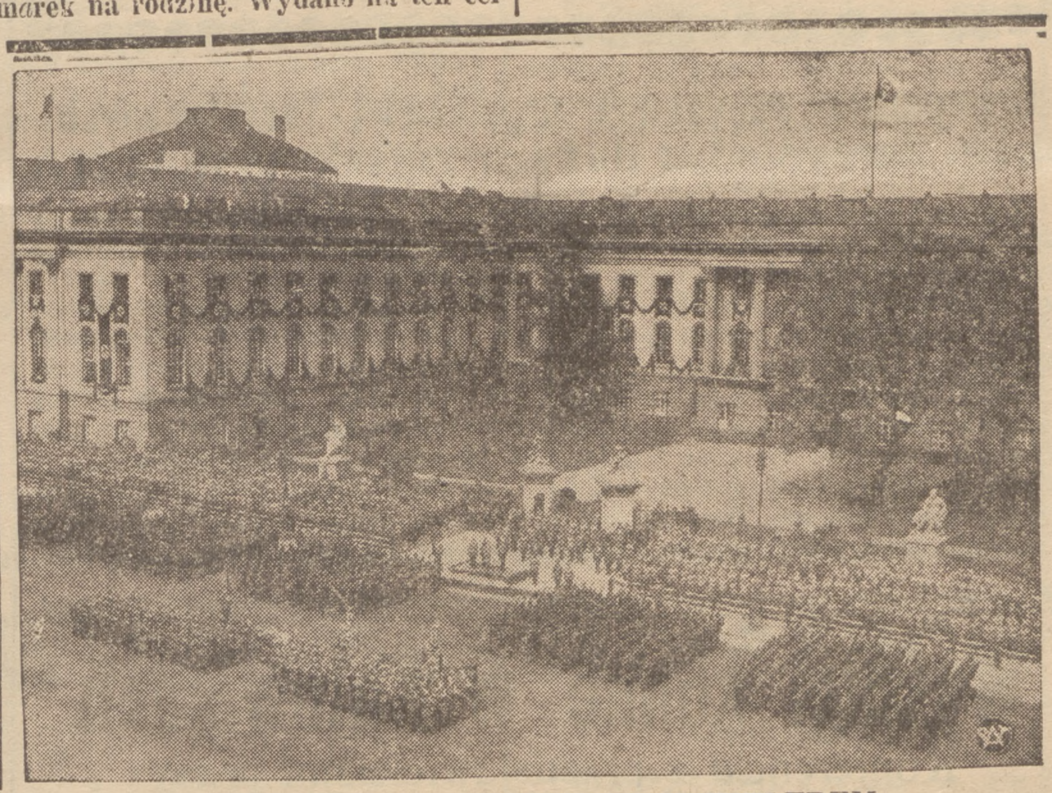
Na podstawie nowego rozporządzenia rozróżnia się obecnie trzy rodzaje dodatków dla dzieci, a mianowicie: jednorazowy dodatek dla lepszego zorganizowania gospodarstwa; stały dodatek i dodatek uzupełniający. Stały dodatek otrzymało dotąd 564.000 rodzin, przeciętnie w wysokości 330 marek na rodzinę. Wydano na ten cel 185 miln. marek dla 3 miln. dzieci, a więc przeciętnie 62 marki na dziecko.

Dodatki te otrzymuje rodzina, która ma przynajmniej czworo dzieci poniżej 16 lat i jest niezamożna. Stały dodatek w wysokości 10 marek miesięcznie za każde piąte i następne dziecko otrzymuje obecnie rodzina, której dochód nie przekracza 8000 marek rocznie, co oznacza znaczne rozszerzenie sfery uprawnionych w stosunku do poprzedniego rozporządzenia wykonawczego.

Dodatek uzupełniający w wysokości 10 marek miesięcznie za każde trzecie i czwarte dziecko i 20 marek za każde piąte i następne dziecko przysługuje na razie tylko rodzinom podlegającym ubezpieczeniu społecznemu.

Dodatkiem stałym i uzupełniającym zostało objętych (do listopada 1937 r.) 300.000 dzieci, do 31 marca rb 500.000 dzieci, a od 1 kwietnia rb. prawdopodobnie do 2 miln dzieci i młodzieży, co stanowić będzie 12.2 pr. ogółu dzieci i młodzieży do lat 16.

A. B.



DEFILADA PRZED KANCLERZE M HITLEREM

Ze specjalnej trybuny, ustawionej przed Uniwersytetem w Berlinie, przyjął kanclerz Hitler w dniu swych urodzin wielką defiladę wszystkich jednostek armii niemieckiej i b. austriackiej.

Na froncie politycznym

KTO FINANSUJE P. RUTKOWSKIEGO.

Agencja „Kabel" donosi: w kołach politycznych omawiana jest obecnie sprawa funduszów Związku Młodej Polski. Organizacja ta finansowana była dotąd przez Obóz Zjednoczenia Narodowego. Po wystąpieniu p. Rutkowskiego i kierownictwa ZMP. z OZN. kilka organizacji ciężkiego przemysłu zagwarantowały podobno grupie p. Rutkowskiego przychody miesięczne w wysokości 15,000 zł.

Pogłoskę tę potwierdzał by fakt, że p. Rząd szef sztabu grupy p. Rutkowskiego w instrukcji wydanej wczoraj do kierowników okręgu podkreślił, że subwencje udzielane przez centralę ZMP. będą utrzymane conajmniej w dotychczasowej wysokości.

* * *

Służba Młodych przejmuje w tych dniach szereg agend i prac które prowadziła dotądi Mloda Polska. Tak więc m. in. S. M. prowadzić będzie wszystkie Uniwersytety Ludowe, które pozostawały dotąd pod zarządem ZMP.

ECHA DYMISJI WOJ. JÓZEWSKIEGO

W związku z dymisją woj. Józewskiego w wołyńskim urzędzie wojewódzkim nastąpić ma szereg personalnych zmian. Na stanowisko wicewojewody wołyńskiego ma być powołany jeden z zaufanych współpracowników woj. Hauke—Nowaka. Wymienia się obecnego starostę z Wielunia.

PROCES LUDOWCÓW

Dnia 28 bm. odbędzie się przed sądem okręgowym przemyskim na sesji wyjazdowej w Jarosławiu rozprawa przeciwko kilkunastu członkom Str. Ludowego z Majdanu Semiawskiego w powiecie jarosławskim, odpowiadającym za zajścia w czasie strajku chłopskiego, w których zostało zabitych kilkunastu chłopów. Rozprawie przewodniczyć będzie S. O. Czerny z Przemyśla.

——oOo——

Konferencja miast
W SPRAWIE COP.

Dziś odbędzie się w Warszawie konferencja przedstawicieli miast zainteresowanych rozbudową COP. W konferencji zwołanej przez Związek Miast weźmie udział delegacja Kielc z prezydentem p. Artwińskim na czele.

——(O)——

Wyłudzał pieniądze
OD BEZROBOTNYCH.

Pod zarzutem wymuszenia znacznych sum pieniędzy jako kaucyj od bezrobotnych aresztowano w Warszawie inż. Stanisawa Jaworskiego (Terespolska 1).

Inż. Jaworski założył ostatnio przy ul. Nowy Świat 27 biuro techniczno — budowlane i zaczął angażować personel oraz woźnych do budowanhyc rzekomo domów.

Ze złożonych skarg wynika, iż inż. Jaworski otrzymał tytułem kaucyj sumy, wynoszące dziesiątki tysięcy złotych. Wysokość kaucyj wahała się w granicach od 200 do 2,000 zł.

Inż. Jaworskiego osadzono w areszcie przy urzędzie śledczym. Policja poszukuje obecnie ukrywających się czterech wspólników inżyniera.

Kronika tygodniowa

CIĄGLE TEN SAM...

Rzeczy trwałych, mających swą nie naruszalną wartość przez stulecie, [illegible] Naogół wszystko się zmienia, szybko — choćby najlepsze — po dłuższym, czy krótszym czasie traci swój sens i rację bytu.

Każdy ustrój społeczno-gospodarczy, choćby nie wiem jak świetne efekty wydawał w chwili obecnej, napewno zmieni się, zlikwiduje, by ustąpić miejsca innemu, bardziej przystosowanemu do okoliczności i sytuacji.

W tym wszystkim ruchomym kalejdoskopie systemów politycznych, ekonomicznych, rozmaitych reżimów i t. d. może najmniej zmienia się sam człowiek, ze swym charakterem i psychiką.

Nie wiele tam poprawił się stwór człowieczy od niemal 2 tys. lat, choć rozmaitymi sposobami zabierano się [illegible] zrobić z niego prawdziwego człowieka. Nie pomogły prośby,, ni groźby, obietnice i kary. Biedny, ułomny stwór ludzki ciągle jest mściwy, choć co dzień dwukrotnie stwierdza, że wszystkim winy odpuścił. — Choć wszystko wokół się zmienia, przetasowywuje — człowiek pozostaje ten sam, w pragnieniach swoich dążący do czegoś innego, lepszego — w praktyce: niezmienny.

Sytuacje ekonomiczne ulegają ciągłym przeobrażeniom. Król samochodów — jak jedni twierdzą wspaniały człowiek. — Jak twierdzi Borys Pilniak bigot, purytan, łajdak, głupiec i oszust — słowem Henry Ford przyjął po raz pierwszy zaproszenie Roosevelta na konferencję w sprawie zwalczania depresji gospodarczej w Stanach Zjednoczonych. W rozmowie z dziennikarzami Ford oświadczył, że jedyny ratunek widzi w podźwignięciu dobrobytu stanu farmerskiego. Miasta są przepełnione ludnością, któ ra nie znajduje pracy i obciąża tylko gospodarstwo społeczne. Trzeba więc, aby ta zbędna w mieście ludność powróciła na wieś i wzięła się do pracy na roli.

Tak mówi wielki filozof, albo, jak kto woli, łajdak i głupiec Henry Ford

A u nas? U nas się mówi odwrotnie. Każdy wie o tym, że tylko odciążenie wsi z nadmiaru ludności i zatrudnienie jej w miastach może ulżyć nieco w tej ciężkiej sytuacji gospodarczej.

Która z tych tez jest słuszna? Może obie są prawdziwe? Lub może za jakieś kilkadziesiąt lat trzeba je będzie odwrócić?

Wszystko się zmienia, lecz człowiek pozostaje ten sam.

W tej samej Ameryce. W Ameryce Henry'ego Forda wydarzył się — jak kiedyś podawaliśmy — straszny wypadek: ktoś chciał zrobić głupi kawał i w przepełnionym kinie krzyknął: „pali się!" Powstała niesłychana panika, w czasie której zaduszono w ścisku 30 dzieci i 100 osób ciężko poraniono.

Człowiek nie zmienia się nigdy. Tak jak przed 100 laty, tak jak przed 1000 laty, tak i dziś okrzyk ,pali się!" wyzwala z mas wszystko co przez długi czas ukrywaliśmy wstydliwie. Czy ta gromada ludzi cywilizowanych, która pod wpływem jednego okrzyku uległa nieprzytomnej panice, różni się czym w takiej właśnie zasadniczej sprawie od ludów stojących na najniższym stopniu kultury!

Najgłupszy okrzyk, nabłahszy powód zamienia zorganizowaną gromadę społeczną w bezrozumne stado. Nie zmieniamy się nic, ponad nami przewalają się systemy, reżimy, ustroje, po których nie pozostaje śladu. Człowiek pozostaje ciągle ten sam, z tymi samymi przywarami, jakie miał 1000 lat temu. Zawsze jesteśmy jednakowo mściwi, choć codzień stwierdzamy dwukrotnie, że wszystkim winy odpuściliśmy.

Witold Majchrowski.

Członkowie wszystkich organizacyj turystycznych będą kerzystać z dużych zniżek na kolejach

Z niem 1 maja mają wejść w życie nowe przepisy taryfowe, które rozciągnią zniżki indywidualne na członków szeregu dalszych, poza Polskim Związkiem Narciarskim, organizacyj turystycznych i krajoznawczych.

Zniżki te przysługiwać będą od -go a najdalej od 15go maja wszystkim członkom Polskiego Związku Narciarskiego, Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, Podolskiego Towarzystwa Turystyczno - Krajoznawczego, Beskidenvereinu i Polskiego Związku Kajakowego

Na podstawie zakupionych po cenie 10.50 zł. specjalnych książeczek, członkowie tych 6 organizacyj uzyskiwać będą przy przejazdach indywidualnych na kolejach ulgi w wysokości 50 proc. od ceny nominalnej.

Zniżkami objęte będą wspomniane przejazdy między miejscowościami o znaczeniu turyrystyczno - krajoznawczym.

Wyścigi konne w Katowicach

Konferencja z przedstawicielami prasy

W dniu 22 bm. odbyło się w Katowicach zebranie przedstawicieli prasy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego na zaproszenie Towarzystwa Wyścigów Konnych Ziem Zachodnich.

Nowy prezes Towarzystwa mjr' rez. Tadeusz Mieczkowski, doświadczony hodowca koni i organizator wyścigów, w dłuższym przemówieniu wskazał, że celem Towarzystwa jest racjonalna hodowla koni pełno i półkrwistych.

Hodowla ta w Polsce z roku na rok poprawia się i obecnie już około 1000 koni rocznie sprzedawane jest zagranicę Hodowla koni ma też duże znaczenie dla armii.

Wydatki związane z hodowlą są olbrzymie i poza pomocą Min. Roln. i Ref. Rolnych Towarzystwo na ten cel organizuje co roku wyścigi konne z totalizatorem.

Tegoroczne wyścigi rozpoczną się dn. 24 bm. na torze wyścigowym w Brynowie pod Katowicami i trwać będą do 19.VI br.

Gonitwy rozpoczynać się będą punktualnie według programu i w każdej z gonitw weźmie udział 5—11 koni.

Następnie kier. Wyganowski zaznajomił zebranych z wprowadzoną inowacją w totalizatorze t. zn. „accumulativ", polegającą na tym, że można będzie stawiać jednocześnie na zwycięstwo lub miejsce jednego z koni poszczególnych gonitw. W wyścigach reprezentowane będą znane stajnie wyścigowe.

Wyścigi konne cieszyć się winny należytym powodzeniem.

• • •

Dziś rozpoczyna towarzystwo wyścigów konnych Ziem Zachodnich wiosenny sezon wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie.

Rozegranych zostanie sześć gonitw po jednej z płotami i przeszkodami oraz cztery płaskie z tych najciekawiej zapowiada się gonitwa płaska o nagrodę 1200 złotych imienia St. hr. Korzbek-Łąckiego na dyst. ok. 1800 mtr., w której udział wezmą dobre zrównane szansami konie. Pozostałe gonitwy również są dobrze obsadzone i będą ciekawe w końcowych walkach

Gonitwy rozpoczynać się będą punktualnie 5 minut po podniesieniu kuli.

Zakłady łączne (accumulativ) wprowadzone będą dopiero w drugim dniu wyścigów t. j. 1 maja.

Winny przyjmowania zakładów (bocc macher) lub pośredniczenia przy zakładach podlega karze aresztu do 4 tygodni oraz grzywnie do 2.000 zł. Stawki zostają skonfiskowne.

Komunikacja autobusami z Rynku do toru wyścigowego i tramwajami do Parku Kościuszki. Wyniki gonitw będziemy zamieszczali po każdym dniu wyścigow.

„Dzień Ompiaka"

W ZAGŁĘBIU.

Jak już pisaliśmy, dziś organizacja młodzieży pracującej w Zagłębiu Dąbrowskim urządza z okazji pięciolecia swego istnienia „Dzień Ompiaka" połączony z manifestacją młodego świata pracy.

Uroczystość rozpocznie się o godz. 10,15 nabożeństwem w kościele parafialnym w Sosnowcu. O godz. 11 nastąpi złożenie wieńca na płycie nieznanego żołnierza i przemówienie nacz. K. Nawrockiego, po czym odbędzie się defilada przed władzami państwowymi, wojskowymi i orgaizacyjnymi.

O godz. 12 w teatrze miejskim odbędize się uroczysta akademia w czasie kt́róej przemawiać będą: nacz. okręgu Zagłębia Dąbrowskiego OMP. F. Dudzicz prez. pos. J. Kaczkowski, poseł Jan Hoppe, sekretarz generalny zarządu głównego, Antoni Zalewski.

Drzazgi

20 groszy

Niezwykle oburzenie wywołało w Tarnopolu stanowisko firmy „Polska Spółka Obuwia Bata" podczas urządzanych tam „Dni Kolonialnych". Firma „Bata" na prośbę komitetu wpłaciła na L. M. i K. 20 groszy.

Poprostu na odczepne, gdyż trudno przypuścić aby jej nie stać było na większą ofiarę.

Suma 20 groszy jest już w Polsce symboliczną. Przypominają się nam słowa, które padły na zjeździe w Krakowie pod adresem pewnych panów: „20 groszy w zęby, w mordę i poszoł won".

Słowa te można obecnie z powodzeniem skierować pod adresem tarnopolskiego oddziału firmy „Bata". Komitet L. M. i K. winien zwrócić im te 20 groszy — w mordę i poszoł won!

wim.

——(0)——

Przy głośniku

DWIE EMOCJONUJĄCE TRANSMISJE NIEDZIELNE.

Dziś o godz. 19,25 wszystkie rozgłośnie Polskiego Radja nadawać będą z Warszawy przebieg niezmiernie interesujących zawodów lekkoatletycznych, mianowicie: Propagandowego biegu sztafetowego [illegible] szyn, stacja nadawcza — Warsza[illegible] dion Wojska Polskiego.

Audycja będzie miała charakter [illegible] gandowo — sportowy. Sprawozdawcą będzie popularny wśród radiosłuchaczy red. Wojciech Trojanowski.

Tegoż dnia o godz. 22,00 rozgłośnia stołeczna Warszawa II nadawać będzie zakończenie imprez sportowo — radiowych, mianowicie uroczyste rozdanie nagród zwycięskim uczestnikom biegu i niektóre fragmenty z zawodów niedzielnych o puchar Polskiego Radja.

DWAJ AUTORZY W POSZUKIWANIU TEMATU.

Dziś o godz. 21,15 w ramach „Wesołej Syreny' nadana zostanie wesoła historia na temat dwuch autorów, poszukujących tematu. Zresztą bywa tak często, że autorzy są, a tematu niema Autor niedzielnej „Wesołej Syreny", Światopełk — Karpiński opowiada jednakże o zdarzeniu zupełnie inezwykłym, wyjątkowym, a nawet niesamowitym i strasznym, gdyż w grę wchodzą tutaj fortepian, proszki od bólu głowy i co najgorsze — rewolwer!

Co z tej dziwnej historii wyniknie dowiedzą się słuchacze z audycji.

PRZEMÓWIENIE WICEPREM. INŻ. KWIATKOWSKIEGO

Staraniem Okręgu Śląskiego O[illegible] Wicepremier i Minister Skarbu inż. Eugeniusz Kwiatkowski wygłosi w sali Teatru im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach dziś o godz. 10,30 odczyt na temat „Zagadnienia polityczno - gospodarcze współczesnej Polski".

Odczyt ten nadany będzie przez Polskie Radio dziś o godz. 19.40.

——:0:——

Święcone dla biednych

W STRZEMIESZYCACH.

W lokalu Sióstr Pasjonistek w Strzemieszycach odbyło się obdarowanie biednych miezkańców Strzemieszyc „Święconem" 'przez Stowarzyszenie pań miłosierdzia św.Wincentego a Paulo w Strzemeszycach przy współudziale zarządu gminnego. Aktu poświęcenia pokarmów dokonał ks. Stanisław Smółka, wygłaszając przy tej okazji okolicznościowe przemówienie do zebranych. Obdarowano „Święconem" 118 rodzin w liczbie 397 osób (jako „Święcone" rozdano: 150 kg. ciasta, 130 kg. chleba, 66 kg. kiełbasy i 6 kop jaj.

Pamiętaj o bezrobotnych!

Sensacyjny proces o dobra Rokitno Szlacheckie

Nowe powództwo wpłynęło do sądu okręgowego w Sosnowcu

Niedawno temu donosiliśmy o ostatecznej decyzji Sądu Najwyższego w sprawie sensacyjnego procesu, wytoczonego obecnym właścicielom dóbr Rokitno Szlacheckie przez pewną rodzinę robotniczą z Pabianic, roszczącą sobie pretensje do spadkobrania tej olbrzymiej fortuny. Proces ten przeszedł przez wszystkie instancje sądowe, roszczenia spadkowe do majątku Rokitno Szlacheckie zostały oddalone, wszelkie zaś nadzieje rzekomych spadkobierców podkreślił ostatecznie Sąd Najwyższy,

oddalając skargę kasacyjną powodów i zasądzając od autorów skargi powodowej 5.000 zł. kosztów sądowych.

Jak się jednak dowiadujemy, zakusy o wielomilionową schedę nie ustały. Do Sądu Okręgowego w Sosnowcu wpłynęło świeże powództwo.

Prócz tych samych, co poprzednio osób, rości sobie pretensje do spadkobrania dóbr Rok. Szlacheckie: żona emeryta kolejowego p. Władysława Grytza z Częstochowy, Ludwik Zagórowski, portier i bezrobotna Marianna Grelus z Pabianic.

Wniesiona przez nich skarga powodowa za pośrednictwem adwokata Walosińskiego z Piotrkowa, opiewa zasadniczo na 400.000 zł. Powodowie domagają się unieważnienia całego szeregu dokumentów i aktów stanu cywilnego, uznania za nieważny testamentu Michała Antoniego Kazimierza Poleskiego, sporządzonego w Warszawie w 1916 r., mocą którego weszli w posiadanie obecni właściciele dóbr Rokitno Szlacheckie — Michał Poleski, Józef Henryk Poleski i Ludwika z Poleskich Taraszkiewiczowa,

uznania natomiast, że prawymi spadkobiercami tego majątku są powodowie, jako krewni linii bocznej w siódmym stopniu pokrewieństwa, a Ludwik Zagórowski nawet w 8-mym.

Jakie będą losy tej skargi, a w następstwie majątku Rokitno Szlacheckie, trudno dziś przewidzieć. Na razie sprawa budzi wielkie zainteresowanie, w szczególności w sferach prawniczych.

Pierwszy termin procesu spodziewany jest za kilka tygodni.

Nowy zarząd

TOW. PRZYJACIÓŁ SZPITALA DLA DZIECI W ZAGŁĘBIU

Po walnym zebraniu zarząd towarzystwa przyjaciół szpitala dla dzieci w Zagłębiu ukonstytuował się następująco: ks. kanon. Raczyński — prezes, dyr. Lewandowski — wiceprezes, dr. Nasiłowski — sekretarz, dyr. Urbankowski — skarbnik, mgr. Zarzycki — zastępca skarbnika. Członkowie: dr. Kotarski, dr. Molicki, dyr. Podolski i p. Franciszek Stachura.

Przedstawicielem towarzystwa na teren Dąbrowy Górn. jest dr. Kruszewski.

Zebranie kupców

W DĄBROWIE.

Dziś o godz. 10 rano w lokalu własnym przy ul. 3-go Maja nr. 4 w Dąbrowie odbędzie się walne zebraniei członków Stowarzyszenia Kupców polskich.

Na zebraniu między innymi mgr. T. Fabiani — delegat z Warszawy przemawiać będzie na temat: „Obecnych możliwości rozwoju kupiectwa polskiego".

W zebraniu wezmą również udział przedstawiciele władz administracyjnych, skarbowych i społecznych.

—:!!!——

„Społem" buduje drożdżownię

W KIELCACH.

Związek Spółdzielni Spożywców „Społem", który uzyskał od ministerstwa skarbu koncesję na wybudowanie nowej drożdżowni na terenie COP., już w niedługim czasie przystępuje do budowy drożdżowni.

Drożdżownia wybudowana zostanie w Kielcach. Będzie to drożdżownia wielkich rozmiarów, o urządzeniach najnowocześniejszych. Uruchomienia nowej drożdżowni oczekiwać można jeszcze w roku bieżącym.

Nowe schronisko

DLA MŁODZIEŻY W GÓRACH ŚWIĘTOKRZYSKICH.

Prawdopodobnie już w maju oddane zostanie do użytku nowe schronisko dla młodzieży położone w górach Świętokrzyskich.

Jest to piętrowy budynek drewniany w nowoczesnym stylu, wybudowany przy drodze z Nowej Słupi na Św. Krzyż.

Budynek wznosi Ministerstwo Oświaty z funduszów, przeznaczonych na rozbudowę szkolnych domów wycieczkowych.

Schronisko, w którym znajdzie pomieszczenie kilkadziesiąt osób, ściągać będzie niewątpliwie w piękne góry Świętokrzyskie liczne wycieczki młodzieży.

Na froncie pracy

O umowę zbiorową w hutach szkła

Akcja Związku robotników przemysłu chemicznego

Centralny związek zawodowy robotników przemysłu chemicznego wystąpił do Zw. przemysłowców hut szklanych o zawarcie nowego układu zbiorowego.

W czasie konferencji przeprowadzono dyskusję nad sprawą obsady warsztatów, podziału pomocy na ilość kategorij i nad kwestią czy podawacze, bonikarze, gracze mają mieć płacę dniówkową czy też określony procent od zarobków majstra.

Ponadto ustalono kwestię deputatu węglowego dla pracowników obarczonych rodzinami.

Dalsze pertraktacje w toku.

Przyjęcia do pracy

NA KOP. „MODRZEJÓW"

Kopalnia „Modrzejów", należąca do Sosnowieckiego towarzystwa w ostatnich dniach przyjęła do pracy kilkunastu robotników.

Przymusowe urlopy

W PAPIERNI „KLUCZE"

Z powodu rzekomo braku zamówień na papier, fabryka papieru i celulozy „Klucze" zapowiedziała zatrzymanie jednej maszyny papierniczej i sortowni papieru na okres około trzech tygodni. W związku z tym około 85 pracowników fizycznych, w tym 30 kobiet otrzyma przymusowe urlopy na ten okres.

W Olkuszu powstanie

INSPEKTORAT PRACY

Z dniem 1 maja rb. zostanie utworzony w Olkuszu inspektorat pracy na powiaty: olkuski, miechowski i pińczowski.

Dotychczas powiat olkuski podlegał inspektorowi pracy w Sosnowcu.

Wiadomości bieżące

Niedz. 24 Kwiecień	Dziś: Jerzego Jutro: Marka Wschód słońca: 4,22 Zachód słońca: 6,48

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

„Grube ryby"

Zespół amatorski OMP. Wydziału Okręgowego Zagł. Dąbrowskiego w Sosnowcu, w niezmienionej obsadzie powtórzy 3 akt. komedię Bałuckiego pt. „Grube Ryby" w dniu 8 maja br. o godz. 11,30 i 20 w Teatrze Miejskim w Sosnowcu.

Ceny biletów dla młodzieży szkolnej od 25 groszy do 1 złotego na przedstawienie wieczorowe od 50 groszy do 2 zł.

Całkowity dochód z przedstawienia przeznaczony jest na obozy letnie dla bezrobotnej młodzieży pracującej.

——(O)——

— **Osobiste.** W dniu 18 b. m. odbył się w Trzebini w kościele OO. Salwatorianów ślub p. Malanji Guziłówny z p. Romanem Szatkowskim. Młodej parze „Szczęść Boże".

— **WYKŁADY Z NAUKI O POLSCE WSPÓŁCZESNEJ.** Zarząd związku rezerwistów koła Sosnowiec — Sielec zawiadamia wszystkich rezerwistów że we wtorek, dnia 26 bm. o godz. 19 w lokalu Sokolni przy ul. Szkolnej nr. 4 w Sosnowcu p. Bronisław Górecki wygłosi następny z kolei odczyt pt. „Przemysł w Polsce".

OSOBISTE

Wczoraj o godz. 7 wiecz. w kościele parafialnym w Będzinie, ks. prob. Mieczysław Zawadzki w asyście ks. pref. St. Bartyzela i ks. pref. L. Stasińskiego pobłogosławił związek małżeński pomiędzy nacz. wydz. kobiecego Legii Akademickiej w Warszawie p. Ireną Chocianowicz i dr. medyc. Jerzym Monsiorskim.

Dr. J. Monsiorski jest synem znanych i cenionych obywateli m. Będzina oraz zasłużonych działaczy na niwie społecznej państwa Ryszardostwa Monsiorskich.

Wydawnictwo i Redakcja „Expresu Zagłębia" przesyła Młodej parze „Szczęść Boże".

— **ODCZYT.** Lektor uniwersytetu Jagielońskiego i prof. Liceum handlowego Sosnowiec, Orla 13 dr. Rudolf Mahr wygłosi dziś o godzinie 19 w lokalu liceum (pierwsze piętro) referat na temat „Laponia i życie lapońskie na Dalekiej Północy" (wrażenia z pobytu w obozach lapońskich). Odczyt będzie ilustrowany licznymi przeźroczami.

— **WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW ZWIĄZKU PRACY OBYWATELSKIEJ KOBIET w CZELADZI** odbędzie się dziś w lokalu własnym o godz. 3.30 popoł.

KRÓTKA WZMIANKA.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie podaje do wiadomości, że w nr. 104 Gazety Polskiej z dnia 15,4,38 oraz w nr. 105 Kuriera Zachodniego w Sosnowcu z dnia 16.4,38 ogłosił przetarg nieograniczony na wykonanie otworu studziennego w Sanatorium ZUS w Bystrej na Śląsku.

Przedmiary przetargowe, wzór oferty oraz bliższe informacje można otrzymać w Zakładzie pokój nr. 418 w Warszawie, w Oddziale ZUS w Chorzowie przy ul. Dąbrowskiego 9, w Administracji Nieruchomości ZUS w Białej ul. Graniczna 5 oraz u Kierownika Robót inż. Wacława Nowakowskiego w Krakowie ul. Grottgera 22-3.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych

——XX——

Z Olkusza

(o) **KURS MOTORYZACYJNY.** W Olkuszu rozpoczęty został trzymiesięczny kurs motoryzacyjny przy olkuskim oddziale Zw. Strzeleckiego.

Zarząd powiatowy Zw. Strzel. zwrócił się już do odnośnych władz o przydzielenie samochodu szkoleniowego. Kurs prowadzi p. Kołacz, profesor gimnazjum męskiego w Olkuszu.

(o) **NOWA INSTRUKTORKA.** Wydział powiatowy w Olkuszu zaangażował instruktorkę p. Helenę Hajlik dla zorganizowania i prowadzenia przemysłu chałupniczego w poszczególnych organizacjach na terenie pow. olkuskiego.

Krwawa walka policji z bandytami

Groźny zbir zabity.— Drugi ciężko ranny

Onegdaj we wsi Złota gm. Czchów w pow. brzeskim w starciu z policją został zabity groźny bandyta, dotychczas nieuchwytny wspólnik Żarzyckiego,

Batko Michał, a jego wspólnik Czarnecki Stefan został ciężko ranny i uległ zaczadzeniu w płonącym domu.

Ze strony policji ciężko ranny został post. Remer z Tarnowa, lżejszą ranę otrzymał post. P. P. Czerski z Brzeska.

Rannych posterunkowych i rannego bandytę Czarneckiego przewieziono do szpitala w Tarnowie. Na miejsce udała się komisja sądowo-śledcza prowadząca dochodzenie.

Przebieg dramatycznego zajścia przedstawia się następująco:

We czwartek przyszła wiadomość, że bandyta ukrywa się ze wspólnikiem we wsi Złota. Kom. Woźnicki zmobilizował silny oddział policyjny.

Policja stwierdziła, iż bandyta obrał sobie za kryjówkę stary, opustoszały dom, stojący daleko poza wsią, otoczony pustym terenem. Obstrzał z domu był doskonały, natomiast policja miała pozycję niezwykle utrudnioną.

Kiedy policjanci otaczający dom pierścieniem podsunęli się bliżej, w domu panowała kompletna cisza. Kiedy na pukanie i nawoływania nikt nie odpowiadał, policjanci wrzucili przez okno do wnętrza kilka granatów łzawiących. Poczekano dłuższą chwilę, a kiedy znowu nikt nie odpowiadał, kom. Woźnicki dał rozkaz wyłamania drzwi.

Post. Remer i post. Czerski w pancerzach, z tarczami ochronnemi i w chełmach stalowych weszli do wnętrza.

W chwili, kiedy przekroczyli próg, posypał się grad strzałów.

Jedna z kul przebiła tył hełmu stalowego post. Remera, raniła go przytym w policzek i rozerwała małżowinę uszną, przebijając również tętnicę. Druga kula raniła post. Czerskiego w lewe udo i utkwiła w nim.

Obaj ranni zdołali z trudem pod gradem kul wyczołgać się poza linię ognia.

Bandyci kontynuowali strzelaninę. Czołgając się w stronę chaty, policjanci, usiłowali wedrzeć się do wnętrza, narażając się co chwila na śmierć lub poważne rany.

Strzelanina trwała blisko dwie godziny. Wreszcie kiedy policja zdołała przysunąć się bliżej, Batko postanowił zaryzykować ucieczkę.

Trzymając karabin w ręku, wyskoczył przed dom i począł szybko uciekać przez pola.

W ślad za uciekającym poszły kule policyjne. Trafiono go w odległości 100 m. od domu.

Padł trupem na miejscu. Kule policyjne trafiły go w plecy, w głowę, w krzyże i w klatkę piersiową.

Policja zdołała wrzucić do wnętrza dalsze dwa granaty łzawiące, od wybuchu których zajęła się strzecha i powstał pożar. Strzały umilkły. Z zachowaniem wszelkich ostrożności, policja wkroczyła do wnętrza i znalazła za kominem Czarneckiego z karabinem w ręku.

Okazało się, że został on ciężko ranny w klatkę piersiową i w rękę, a ponadto uległ zaczadzeniu. Był nieprzytomny.

Przy zabitym Batce znaleziono dwa złote i kilkanaście groszy gotówki i karabin typu francuskiego, a przy bandycie Czarneckim znaleziono karabin-pistolet typu „Mauser", ponadto znaczny zapas amunicji.

Bandyci fabrykowali sami kule typu dum-dum, wyjmując kule z łusek i odwracając je następnie w ten sposób iż szczyt kuli wsadzali do łuski.

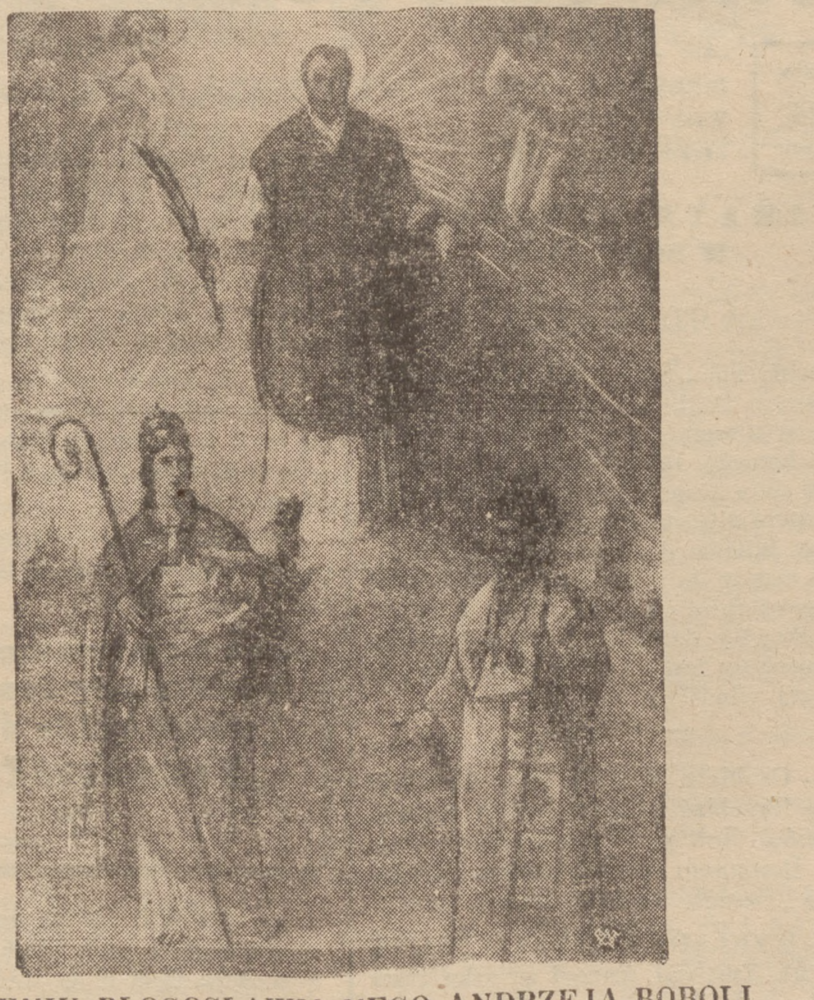
Powodowało to wskutek rozluźnienia łusek znaczny huk, jak również charakterystyczny lot pocisku. Kule takie są bardzo niebezpieczne, powodują bowiem straszliwe rany.



DAR ARTYSTY DLA KOŚCIOŁA GARNIZONOWEGO W BYDGOSZCZY

Kościół Garnizonowy w Bydgoszczy, stanowiący przepiękny zabytek gotyckiej architektury (kościół pobernadyński) otrzymał artystyczny dar w postaci obrazu do wielkiego ołtarza. Obraz ten dostosowany w stylu do pięknego wnętrza kościoła, przedstawia wizerunek św. Jerzego, patrona garnizonu i kościoła. Został on wykonany i bezinteresownie ofiarowany przez znanego bydgoskiego artystę malarza Mariana Turwida.

Na zdjęciu — ofiarowany kościołowi Garnizonowemu obraz św. Jerzego, dzieło Mariana Turwida.



PO ZALICZENIU BŁOGOSŁAWIONEGO ANDRZEJA BOBOLI DO GRONA ŚWIĘTYCH

Reprodukujemy dalsze zdjęcia, otrzymane z Rzymu, związane z kanonizacją św. Andrzeja Boboli.

Na zdjęciu św. Andrzej Bobola, męczennik polski (w środku), oraz kanonizowani równocześnie ze św. Bobolą podczas Świąt Wielkanocnych św. Leonardi i św. da Horta.

PRZETARG

Wydział Powiatowy ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę materiałów kamiennych dla utrzymania dróg na terenie powiatu będzińskiego.

Pełny tekst ogłoszenia został wywieszony na tablicach urzędowych: Wydziału Powiatowego i Zarządów Miejskich i Gminnych powiatu.

Termin składania ofert upływa w dniu 5 maja 1938 r. o godz. 11-ej.

Przewodn. Wydziału Powiatowego
STAROSTA POWIATOWY:
Mgr. J. SIEKIERZYŃSKI
wicestarosta.

——oOo——

Zebranie restauratorów

W SOSNOWCU.

Dnia 26 bm. o godz. 9 rano w kościele NMP. w Sosnowcu odbędzie się nabożeństwo z racji rocznicy poświęcenia sztandaru Stowarzyszenia restauratorów na powiat będziński.

W tym samym dniu o godz. 14 w sali p. Ryszarda Szczerka w Sosnowcu przy ul. Krzywej Nr. 1 odbędzie się walne roczne zebranie członków stowarzyszenia

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Niedziela 24 kwietnia.

8.00 Sygnał czasu. 8.05 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 9.00 Nabożeństwo. 11.57 Sygnał czasu z Krakowa. 12.03 Poranek symfoniczny. 13.00 Przeglą kulturalny 13.10 Ze Zbaraża do Toporowa fragment z Ogniem i Mieczem. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.45 Audycja dla wsi. 15.45 Audycja dla dzieci. 16.05 Recital fortepianowy. 16.45 Amor — ponury cień Sahary. 1.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 17.55 Chwila Biura Studiów. 19.00 Teatr Wyobraźni 19.25 Tr. z II dorocznego biegu Raszyn — Warszawa o nagrodę Polskiego Radia. 19.40 Słynni wirtuozi. 20.35 Program na jutro. 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Wiadomości sportowe. 21.15 Wesoła Syrena. 22.05 Opowieść o Wagnerze. 22.55 Wiadomości dziennika wieczornego. 23.00 Partz program z Katowic.

KATOWICE

Niedziela 24 kwietnia.

6.15 Surmy śląskie. 6.50 Koncert poranny. 7.40 Śpiewa chor męski Echo z Katowic. 8.30 Płyty. 8.50 Pogadanka. 13,00 Pogadanka aktualna, 15.55 Co słychać na Śląsku. 19.40 Wczoraj i dziś w pieśni polskiej. 20.00 W niedzielę przy żelazku. 23.00 Płyty.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Poniedziałek, 25 kwietnia.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka — płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka—płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 „Polska w polonezach Chopina". 11.40 Płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.00 Audycja południowa. 13.00—15.30 Przerwa paatrz program z Katowic. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Z pieśnią po kraju. 16.15 Koncert ork. 16.50 Pogadanka aktualna. 1700 Odczyt. 17.50 Wiadomości sportowe. 18.10 Płyty. 18.30 Program na jutro. 1j.35 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja żołnierska. 1930 Dyskutujmy. 19,50 Pogadanka aktualna. 20,00 Historia tańca, 20,40 Dziennik wieczorny. 20,50 Pogadanka aktualna. 20.55 Przerwa patrz program z Katowic. 21.00 Opera Tosca La Scala w 3 aktach 21.40 Nowości literackie. 22,50 Wiadomości dziennika wieczornego. 2300 Patrz program z Katowic.

Dzisiejsze mecze

W ZAGŁĘBIU.

W dniu dzisiejszym odbędą się dalsze spotkania o mistrzostwo ligi okręgowej Zagłębia.

W Sosnowcu na boisku Unii odbędą się dwa mecze, a mianowicie: Brynica o godz. 14.30 spotka się z zawierciańską Wartą, a o godz. 16.30 Unia gra z będzińską Sarmacją.

W Dąbrowie: Zagłębie grać będzie z Turystami. W Częstochowie odbędą się dwa mecze: Brygada gościć będzie CKS. a Częstochówka grać będzie ze Skrą

W dniu dzisiejszym rozpoczynają się mistrzostwa A-klasy Zagłębia. Odbędą się mecze: Zew — Płomień, Cynkownia — Zagłębianka, Sosnowiec — Solvay, Hakoach — Czarni, AKS. — Orzeł.

Również dziś rozpoczynają się mistrzostwa B-klasy. Walczyć będą: Cyklon — Saturn, Mars — Sarmacja rez., Brynica — CKS. rez., Dąbrowa — Victoria, Strzelec (Niwka) — Strzelecki KS. (Sosn.), Zagłębie rez. — Placówka, Unia rez. — Makkabi.

Przepowiednie astrologiczne
DLA URODZONYCH W DNIU 24 KWIETNIA.

24 kwietnia urodzeni — przybyli na świat pod wpływem gwiazdy Byka — która obdarzyła uposobieniem kapryśnym i zmiennym, często odczuwają lękliwość lub fantazję, cechuje ich imaginacja upór, ambicja, natura ich jest nieco rozdwojona, przejawia się u nich despotyzm i chęć panowania i kierowania innymi, nadmiar sił żywotnych przyczynia się do przykrych następstw, lubią krytykować, analizować i są despotyczni. Powinni wystrzegać się wpływu płci odmiennej, unikać swobodnych romansów, ktróe mogą ich narazić na poważniejszą chorobę i zwichnięcie kariery. Będą przechodzić okresy dla siebie niepomyślne, nieraz w ciężkich warunkach, dzięki opanowaniu swoich skłonności łatwiej będą sobie radzić i mieć możność polepszyć sobie materialnie. W starszych swoich latach będą żyć w większym dostatku będą pracować niezależnie a w handlu i przedsiębiorstwie mogą liczyć na powodzenie, dzięki którym zabezpieczą sobie i rodzinie przyszłość. W pożyciu małżeńskim niezbyt szczęśliwi z własnej winy

Największy wpływ na ich los życia charakter i przeznaczenie wywinra Słońce, szczęśliwy miesiąc listopad, daty dn. 4, 11, 18, 25. liczby loteryjne 1 1 3 2 0 4.

Organizm ich skłonny jest do bólów krzyża, przeziębienia gardła i powiększenia gruczołów, powinni wystrzegać się picia zimnych płynów.

W roku panowania planety Wenery, będą się cieszyć powodzeniem u płci odmiennej, oraz zrobią kariere, lecz muszą wystrzegać się podstępu.

NERWOWY NAUCZYCIEL.

— Zadowoleni jesteście z nowego nauczyciela?

— Byłby dobry, tylko że jest nerwowy—ciągle trzęsie głową...

— Jakto, przecież trzyma głowę całkiem spokojnie...

— Tak, ale nie naszą...

NA PREMIERZE.

— Wiesz co? Podejrzewam, że autorem tej tragedji jest nasz kochany dr. X.

— Po czym to poznajesz?

— Po ilości trupów...

Olbrzymi pożar
STRAWIŁ 44 DOMY.

W osadzie Słowatycze wybuchł w czwartek wieczorem pożar, który na skutek silnego wiatru rozszerzył się z gwałtowną szybkością obejmując sąsiednie budynki. Przybyło 5 straży ogniowych m. in. z Włodawy i Brześcia nad Bugem, które jednak nie były w stanie opanować groźnego żywiołu.

Cały rynek stanął w płomieniach. Wiele osób straciło cały dobytek. Pastwą ognia padły 44 domy mieszkalne, w których mieściło się 40 sklepów. Nie mal wszyscy kupcy są zrujnowani.

Na miejsce pożaru przybyli przedstawiciele władz. Straty wedle pobieżnych obliczeń wynoszą ponad 200 tys. zł. Dogaszanie zgliszcz trwało przez całą noc.

Nr. Km. 402/38, 433/58, 121/38, 1837/37.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Będzinie II-go rewiru, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza:

że w dniu 28 kwietnia 1938 r. o godz. 10.20 w Będzinie przy ulicy Prezydenta Mościckiego 29, w sklepie odbędzie się publiczna sprzedaż w 1-szym term. 20 swetrów damskich i męskich, 10 tuzinów skarpet i 300 tuzinów guzików, oszacowanych na łączną sumę 760 złotych, na pokrycie należności firmy „Gustaw Patberg i Ska w Łodzi",

że w dniu 29 kwietnia 1938 r. o godz. 10 rano w mieszkaniu przy ul. Małachowskiego 31 i na placu przy ul. Zagorskiej 1 w Będzinie odbędzie się publiczna sprzedaż z licytacji w II-gim term. umeblowania mieszkaniowego, porcelany wina i soku oraz książek powieściowych ocenionych na łączną sume 1.253 złote i wapniarki, beczki żelaznej, starych schodów, płytek cementowych, sieczkarni, krawężników, rur, starych belek i żerdzi ocenionych na łączną sumę 112 zł. 20 gr., na pokrycie należności Marii Kordos i innych,

że w dniu 2 czerwca 1938 r. w Bobrownikach w aptece odbędzie się o godz. 10 rano publiczna sprzedaż z licytacji urządzenia aptecznego i środków leczniczych ocenionych na łączną sumę 3.423 złote 04 gr. na pokrycie należności Masy Upadłości Spółdz. Banku Zagłębia w Sosnowcu i innych.

Licytacja odbędzie się od połowy ceny oszacowania.

W licytacji tej mogą brać udział osoby uprawnione do nabywania i handlu środkami leczniczymi.

że na zasadzie art. 110, 112, 115 i nast. prawa upadł. Dz. U. R. P. Nr, 33/34 poz, 834 i art, 1, 3, 4 i nast. Rozp. Min. Sprawiedl. z dnia 10.I 1935 r. Dz. U, R, P, Nr. 3/35 poz. 19, w dniu 2 maja 1938 r. o godz. 11 przed południem w Czeladzi przy ul. Milowickiej Nr. 115, odbędzie się publiczną sprzedaż z licytacji urządzenia mieszkania prywatnego i urządzenia lokalu restauracyjnego oraz wódek i soków. ocenionych na łączną sumę 2.155 złotych 25 gr. Sprzedaż powyższa ma na celu zlikwidowanie majątku Masy Upadłości Stanisława Jurczyńskiego.

Powyżej wymienione ruchomości i towary oglądać można w dniu licytacji i w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik ALEKSANDER KRAUZE

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE

ANGIELSKI, FRANCUSKI, NIEMIECKI opanujesz gruntownie dzięki czasopismu „ECHO OBCOJĘZYCZNE“ (dla znających początki). Szczegółowe prospekty, numery okazowe — bezpłatnie: Warszawa, Walców 3.

UZDROWISKA.

PENSJONAT „NATĘCZ“ (Kolonia Żarki). Pod nowym kierownictwem, wzorowo urządzonym i racjonalnie prowadzonym ma jeszcze kilka pokoi wolnych. Korty tenisowe, przyrządy gimnastyczne, basen kąpielowy. Komunikacja doskonała, poczta i telefon na miejscu. Wiadomość na miejscu, lub w Częstochowie telefon 1166. Otwarcie sezonu już 24,4 rb.

POSADY I PRACE

„GIĘCIARZY RUR WYKWALIFIKOWANYCH POSZUKUJE DUŻY ZAKŁAD PRZEMYSŁOWY W ZAGŁĘBIU. ZGŁOSZENIA DO ADMINISTRACJI POD „GIĘCIARZE RUR“

CZELADNICY krawieccy potrzebni pod ręczny i na małe sztuki. Drózdż, Grodziec, Kościuszki 25.

POTRZEBNA służąca do wszystkiego. Bez świadectw nie zgłaszać się. Modrzejowska 18 m. 9.

CHŁOPIEC do biura potrzebny. Saper i syn, Małachowskiego 4.

POTRZEBNA panienka do szycia. Sosnowiec, Narutowicza 30 m. 7.

POTRZEBNY od zaraz zdolny modelarz Sosnowiec, Piłsudskiego 25 firma „Technika“.

BUFETOWA kelnerka rutynowana potrzebna zaraz. Kawiarnia „Hel“ Piłsudskiego 28, Sosnowiec.

POTRZEBNY czeladnik krawiecki na stałe. Grodziec, Narutowicza 31 Kędziora

POTRZEBNA obsługaczka na przychodne. Wiadomość: Hotel „Bristol“ w Będzinie.

POSZUKUJĘ fryzjera z kartą rzemieślniczą lub książeczką. Zgłoszenia Dąbrowa 1-go Maja 23.

POTRZEBNA kelnerka oraz dziewczyna do dziecka. Sosnowiec, Piłsudskiego 18 Hala Mleczna.

LOKALE

DO wynajęcia pojedyńcze mieszkanie. Będzin, ul. Małobądzka 58.

POKÓJ, kuchnia, przedpokój w nowym domu do wynajęcia Sonsowiec Kopernika 10.

SKLEP z mieszkaniem dużym na dogodnych warunkach zaraz wynajmę. Kaliska 39.

KLUB całkowicie wyposażony do wynajęcia od 1/5 — 1938 r. Zgłoszenia przyjmuje w biurze Wydziału Powiatowego w Będzinie pokój 15.

POKÓJ umeblowany z oddzielnym wejściem do wynajęcia. Wiadomość Expres Dąbrowa.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Wiadomość tel. 61-490.

DO wynajęcia 3 pokoje z kuchnią wszelkie wygody, 2 pokoje z kuchnią. Czysta 8 Wiadomość u dozorcy.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Sosnowiec, Kołłątaja 15 m. 6.

ZARAZ do wynajęcia pokój kawalerski wszelkie wygody. Sosnowiec, Teatralna nr. 1, pierwsze piętro m. 23.

DO wynajęcia sklep, pokój umeblowany dwa pokoje odpowiednie na pracownię. Piłsudskiego 56.

POKÓJ umeblowany lub pomieszczenie przy inteligentnej osobie pani wynajmę Mila 5—12.

PRZYJMĘ dwuch panów na mieszkanie ulica Mała Nr. 2 m. 5, Sosnowiec.

DWA pokoje kuchnia, wygody, obszerne słoneczne II piętro balkon dla małej rodziny. Moniuszki 14, tamże dwie parcele budowlane sprzedam tanio.

KOMFORTOWO umeblowany pókoj z łazienką od zaraz do wynajęcia. Wiadomość: tel. 63-065.

KUPNO I SPRZEDAŻ

DOM do sprzedania 28 ubikacji po cenie przystępiej. Wiadomość Sosnowiec, Słowackiego 4, M. Krochmal.

Zakład pieczątkarski
Lucjan Stypliński
Sosnowiec 3 Maja 30 telefon 61,700 wykonuje pieczątki szyldy emaliowane itp.

Nasiona
najlepsze selekcyjne oraz nawozy sztuczne, rafia itp. poleca L. Goldberg S-wie, Sosnowiec, Modrzejowska 14.

POMNIKI gotowe w wielkim wyborze poleca Zakład artystyczno - kamieniarski Józefa Gajosa Dąbrowa Górnicza, Bandurskiego 10.

WAPNO w bryłach i lasowane z pieca Hoffmanowskiego znane ze swej dobroci polecają Zakłady Wapienne Józef Pająsiński w Sosnowcu — Środula, ul. Pol. Prusa, telef. 62267.

Pieczątki szyldy
wykonuje chrześcijański Zakład Pieczątkarski L. Wilski, Sosnowiec Piłsudskiego 14-a.

SPRZEDAM maszynę krawiecką męską w dobrym stanie. Sosnowiec, Lwowska 3. Blok II m. 44.

100 PRĘTÓW ziemi ornej, pod budowę, przy drodze, blisko biura do sprzedania. J. Kwiatkowa, Niemce k/kopalni Kazimierz.

SPRZEDAM nowy dom. Czynsz roczny 2125 zł. Wiadomość w Administracji.

SPRZEDAM nowy domek 1 ubikacja w Sosnowcu ul. Wapienna 98-4. Władysław Kidawa.

SKLEP spożywczy dobrze zaprowadzony do sprzedania, powód choroba. Wiadomość w administracji.

DYNAMO do niklowania 110 amper 5 wolt sprzeda Niklownia Mysłowice, Katowicka 5.

KUPIĘ motorower okazyjnie mało używany lub nowy. Sprzedam dwie sztance, jedną tokarnię bez suportu zgłaszać się od godz. 16. Szlachta, Dąbrowa Górn. Legionów 74.

GOSPODARSTWO 18-morgowe w pow. lublinieckim od zaraz do wydzierżawienia. Wiadomość: Katowice Moniuszki 5 Gemza.

KUPIĘ auto ciężarowe mało używane Oferty do administracji pod „Spółka“.

DO sprzedania narybek karpi. Dąbrowa Górnicza, ul. Konopnickiej 94, Szczypiński.

PLACE do sprzedania pod budowę w Środuli. Wiadomość w sklepie ulica Słowackiego 46.

SPRZEDAM wolancik używany. Dąbrowa, Król. Jadwigi 27.

DO sprzedania około Jędrzejowa 12 morg z łąką i zabudowaniem lub zamiana na dom w Sosnowcu. Cena przystępna, Wiadomość: Środula, Okrzei 38, Władysław Siezak

SPRZEDAM dom 9 ubikacji. Będzin, ulica 1-go Maja 18, wiadomość w miejscu.

WAPNO
budowlane w bryłach pierwszego gatunku o dużej wydajności. Wapienniki „Brynica“ Czeladz, telefon 62750.

DO sprzedania tanio używane łóżka, nocne szafki, lustro, stoły, stoliki do kart, i biurko, samowar itp. sprzęty. Wiadomość Hotel „Bristol“ Będzin.

SAMOCHODY motocykle, stare maszyny różnych rodzajów, żelazo skupuje. — Władysław Cebo, Sosnowiec, ul. Naftowa 18, tel. 615.43.

SPRZEDAM magiel dobrą. Wiadomosc Sosnowiec, Pszenna 14.

PLAC do sprzedania w Małym Zagórzu Wiadomość: Sosnowiec, Wschodnia 7 m. 6.

SZOPĘ drewnianą 12×6 metrów sprzedam. Wiadomość: Sosnowiec, Wiejska róg Sobieskiego, Owocarnia.

SPRZEDAM łożko żelazne w dobrym stanie. Wiadomość administracja.

SPRZEDAM dom nowy 10 ubikacji wiadomość Sosnowiec Pogoń, Rzeczna 10.

SPRZEDAM magiel elektryczną w dobrym stanie. Sosnowiec, Owsiana 10-a.

SPRZEDAM 2 osobowe samochody na chodzie w dobrym stanie. Wiadomość stacja benzynowa Sosnowiec 3-go Maja 20 przy hurtowni.

MEBLE
na raty gotowe, obstalunkowe
otomany
tapczany, materace, kozetki, fotele. Ceny niskie. J. Tomczyk, Sosnowiec, ul. 1-go Maja 14. Tel. 63105. Firma egzystuje od 1910 roku. Dziś otwarte.

Ondulacje trwałą
wykonuje solidnie Pytlik, Pogoń, Sucha 24.

DO sprzedania wóz 6 numer używany niedrogo. Sosnowiec, Pszenna 6.

ZGUBIONE DOKUMENTY

LEWEK ZELMANOWICZ, Będzin, Małachowskiego 10, unieważnia zgubione: dwa weksle z wystawienia Szai Rozen po zł. 100.— płatne 20 i 25 sierpnia 1938 r. weksel z wystawienia Michała Plawesa na zł. 25.— płatny 10 września i weksel z wystawienia Arona Szmuia Frydrycha na zł. 25.— płatny 20 września. Wszystkie te weksle były na zlecenie i żyrowane przez Dawida Zmigroda.

UNIEWAŻNIAM umowę i beztermінowy weksel na zł. 240.— wydane firmie M. Cybiński, Katowice, Pierackiego 5, M. Kopczyński, Sosnowiec.

EDMUND SAMEK, Sosnowiec, Waic. Hr. Renard Nr. 14 zgubił dowod osobisty wydany przez magistrat miasta Częstochowy.

MATRYMONIALNE

PANNA dwudziestoletnia, sympatyczna samodzielna, posiada 2000 złotych oszczędności poślubi uczciwego pana. Dąbrowa kiosk Góralskiego pod „Swat“.

RÓŻNE

FRYZJERNIA Damska Żeńskiej Szkoły Rzemiosł w Sosnowcu została przeniesiona do domu kolejowego przy ul. 3 Maja 22. Artystyczne wykonanie fryzur i prac w zakresie fryzjerstwa pod fachowym kierownictwem mistrza paryskiego. Ceny b. przystępne.

MISTRZYNI „Mory“ posiadająca dyplom mistrzowski krawiecki wykonywa pierwszorzędnie wszelką garderobę damską i dziecinnną według najnowszych modeli ceny przystępne. Przy pracowni prowadzę kurs kroju szycia modelowania najnowszym i najpraktyczniejszym systemem Akademii Paryskiej. Kończącym kurs wydaję świadectwa prawne, zapisy codziennie od 9 do 15 godziny. Sosnowiec ul. Swobodna 3-II m. 57.

MIERNICZY PRZYSIĘGŁY Franciszek Szorsz, Dąbrowa. 3 Maja 15, wykonuje pomiary gruntów, plany.

POSZUKUJE zaraz koncesji z wyszynkiem dzierżawa (spółka). Wiadomość administracja Expresu Zagłębia.

B. FELCZER szpitala Św. Łazarza w Warszawie **H. RUDZIŃSKI** po powrocie wznowił przyjęcia chorych. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki 2 budynek wprost bramy I p. godz. 18—20.

ZA niesłuszne rzucone obelgi żonę moją Irenę Miller bardzo przepraszam. Miller Władysław. Grodziec.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment“ w Warszawie, Sp. Akc.

Wydawca: Helena Mansiorska. Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec. Teatralna 1-a. Redaktor odpow.: Tadeusz Lipski.

Po tamtej stronie życia

Co odczuwał człowiek przez 40 godzin trwania narkozy

Wrażenia człowieka operowanego, który budzi się z powrotem do życia po 40 godzinach trwającej narkozie, są niewątpliwie rzadkim wydarzeniem nie tylko w literaturze medycznej, ale i w historii zabiegów chirurgicznych.

Do kliniki w Glasgow przyjęto liczącego 37 lat mr. Ch. Tune, człowieka o silnej konstrukcji. Lekarze po zbadaniu pacjenta orzekli, iż konieczna jest operacja woreczka żółciowego.

Operacja została dokonana pod narkozą i przebieg jej był zupełnie normalny.

Gdy zbliżała się jednak ku końcowi, lekarz-asystent, obserwujący funkcję serca i organów oddechodych—stwierdził z przerażeniem, iż serce przestało bić, jednocześnie zatrzymało się oddychanie. W znaczeniu klinicznym nastąpiła śmierć pacjenta.

Chirurg, który dokonywał operacji zdecydował się wobec tego na zabieg, który pomimo całego swego ryzyka nie mógł w danej sytuacji nic zmienić na gorsze, gdyby się nie udał. Dokonawszy kilku głębokich cięć, operator otworzył klatkę piersiową, dotarł do serca,

zastosował masaż woreczka sercowego oraz zastrzyknął adrenalinę do mięśnia sercowego. I oto stała się rzecz nieoczekiwana: serce poczęło się kurczyć, rozszerzać, ożyło z powrotem.

Mr. Tune powrócił więc do życia i operacja mogła być przeprowadzona do końca.

Stan pacjenta po ukończeniu zabiegów był normalny, ale nie nastąpiło przebudzenie ze snu narkotycznego. Serce, płuca, wszystkie organa wewnętrzne działały normalnie, operowany jednak pozostawał nadal w stanie bez władu, pozbawiony przytomności. Osobliwy ten stan trwał 40 godzin, w ciągu których stosowano różne środki, aby obudzić pacjenta i przywrócić mu świadomość. Obserwowano więc tylko śpiącego.

Po 40 godzinach mr. Tune obudził się sam i zaraz wrócił do przytomności. Z chwilą jednak, gdy otworzył usta i zaczął mówić, lekarzy ogarnęło zdumienie.

Jak mówił pacjent, stracił on przytomność po zabiegu narkotyzującym, ale ten nie trwał aż do przebudzenia się, lecz

przeistoczył się w coś, co mr. Tune nazwa wędrówką duchową w stanie dematerializacji jako coś bezcielesnego. Wydawało mu się, że jest obłokiem, parą, czy też czymś w tym rodzaju i płynie przez jakieś przestworza.

Jak długo trwała ta wędrówka, nie umie tego określić pacjent: może były to tylko sekundy, a może trwało to całe lata. W każdym razie, jak mówi mr. Tune, w pewnym momencie poczuł on, że wędrówka jego w stanie bezcielesnym dobiega kresu, wyczuł, iż jest zmęczony, że oddycha, że jest mu ciepło. Gdy tylko otworzył oczy i stwierdził, iż znajduje się w sali operacyjnej natychmiast odzyskał świadomość swego stanu

i zaczął opowiadać o swoich „przeżyciach", które trwały prawie 10 godzin

Zdaniem lekarzy, jest to pierwszy bodaj wypadek, aby człowiek, który tyle godzin pozostawał w stanie zupełnej nieprzytomności, zdał relację z tego, co odczuwał przez cały czas trwania narkozy.

Przewaga kobiet.

W STOLICY SZWECJI.

Według ostatnich danych oficjalnych, ludność Stockholmu wynosiła w końcu ubiegłego roku 556.954 osób, wykazując wzrost w porównaniu ze stanem z końca 1931 r. o 13 169 osób, podczas gdy w ciągu całego 1936 r. przybyło w stolicy Szwecji 9.901 osób.

Wzrost ten należy przypisać głównie ruchowi przesiedleńczemu z prowincji do stolicy.

Liczba kobiet w Stockholmie przewyższa liczbę mężczyzn o 61.420, a więc na 247.757 mężczyzn przypada 309.197 kobiet.

Człowiek, który poci się gdy jest mróz

Fenomen swego rodzaju jest pewien Amerykanin, nazwiskiem Gosney, który drży z zimna, gdy termometr wskazuje 30 stopni powyżej zera w cieniu, a poci się, gdy na dworze jest trzaskający mróz.

Pewien Hindus znów, przebywający od lat w szpitalu w Delhi, jest tak wrażliwy na wszelkie nawet najmniejsze zmiany temperatury, że chcąc go uchronić przed następstwami tej hyperwrażliwości, umieszczono go pod szklanym kloszem, w którym utrzymuje się temperatura na tym samym poziomie.



Po kilku występach w Warszawie, Polski Balet Reprezentacyjny wyruszy wkrótce na tournee artystyczne po większych miastach kraju.

Jak wiadomo, Balet ten zdobył duże sukcesy we Francji, Anglii, a szczególnie w Rzeszy Niemieckiej.

Na zdjęciu fragment „Pieśni o ziemi" w wykonaniu Kilińskiego i Glinkówny.

Przezorny zawsze umie wybrać.

Każdy człowiek narażony jest na ogromną ilość nie przewidzianych i nie określonych bliżej zdarzeń. Nikt z nas nie wie, co go może spotkać jutro. Czy przyniesie nam radosne, czy przykre niespodzianki.

Do tych nie spodziewanych i nie oczekiwanych chwil jasnych nie potrzebujemy się specjalnie przygotowywać. Inaczej jest ze smutnymi: z wydarzeniami losowymi, które na nas czyhają na każdym kroku. Jeżeli się przed nimi nie zabezpieczymy w porę, nie wiemy czy dzień jutrzejszy nie będzie ostatnim dniem naszej szczęśliwej egzystencji, czy wydarzenia losowe nie zmącą spokoju życia prywatnego. Piękną cnotą jest oszczędność. Ona nam pozwala zabezpieczyć sobie przyszłość, zdobyć przez systematyczne odmawianie sobie drobnych przyjemności korzyści większe, zrealizować marzenia dążenia nieraz całego życia.

Oszczędność jest więc dążeniem do chwil jasnych. Niemniej jednak życie jest tylko życiem. Nie same radości nam niesie. Mogą w udziale przypaść nam i smutki. Jeden krok nie ostrożny o który tak łatwo nie tylko, że pochłonie nasze oszczędności, ale jeszcze zachwieje naszą egzystencję. Człowiek prawdziwie przezorny przede wszystkim zabezpiecza się przed tymi chwilami ciężkimi, a dopiero po tym myśli o jasnych. Tak mu nakazuje dobrze rozumiana przezorność.

Są pewne prawdy stare jak świat. To, że są pokryte patyną wieku, w niczym nie umniejsza ich aktualności. Jedną z takich prawd jest, że instytucja nie obliczona na zysk musi pracować taniej od tych, które mają za zadanie przynoszenie korzyści właścicielom. Każdy z przystępujących do umowy chce z niej wynieść jak największe korzyści, warunki więc umowy są zawsze pewnego rodzaju kompromisem. Wykluczenie zysku umożliwia zwrócenie całej uwagi na należytą obsługę klienta i dostarczenie usług po cenie, odpowiadającej ich istotnej wartości.

Mamy u siebie w kraju instytucję, której działalność w pełni potwierdza te zasady. Jest nią Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych PZUW. Istnieje już prawie półtora wieku i przez ten czas dał się dokładnie poznać jako solidna instytucja ubezpieczeniowa, gwarantująca sprawną i tanią obsługę klientów. PZUW przez solidną kalkulację składek, w miliony idące kapitały własne zapasowe i rezerwowe, zezwalające na niekorzystanie z usług zagranicznych reasekuratorów zajmuje na rynku ubezpieczeniowym zupełnie wyjątkowe stanowisko w pełni zasługuje na zaufanie, którym jest obdarzony.

Mówi się często, że każda transakcja jest kwestią zaufania nigdzie jednak nie jest to tak słusznym, jak w ubezpieczeniach. Przy każdej innej umowie można się wcześniej, czy później, ale jeszcze w porę cofnąć. Zwracać zaś polisę, gdy już zaszedł wypadek szkody i ma się kłopoty z odszkodowaniem jest za późno.

Przy ubezpieczaniu się trzeba zawsze w porę i dobrze umieć wybrać.

Przez dobry wybór dowiedziemy naszej prawdziwej przezorności.

Polisa PZUW gwarantuje maksimum korzyści: solidną kalkulację składki i pewność pokrycia strat w razie wypadku losowego.

Sprawy kobiece

Wiosenna regeneracja organizmu

przez odżywianie.

Wiosna jest okresem zdjęcia futer, a przy tej okazji i zwrócenia baczniejszej uwagi na swoją sylwetkę. Wyniki takich szczegółowych oględzin nie zawsze są zadawalniające. Niestety, zazwyczaj w czasie miesięcy zimowych kształty zabardzo się zaokrąglają, a cała sylwetka traci poprzednią sprężystość i lekkość ruchów. Powodem takiej zmiany jest zbyt małe używanie ruchu w okresie zimy, a skutkiem — przybranie na wadze.

Wiosna powoduje zmiany fizjologiczne w przyrodzie. W organizmie ludzkim odbywa się w tym czasie największa przemiana materii, zwłaszcza w naszym klimacie, który charakteryzuje specjalnie ostre przejście między zimą i latem.

Tym zjawiskiem należy tłumaczyć sobie spotykane zazwyczaj na wiosnę widoczne pogorszenie procesów chorobowych. Przejawiają się one atakami skazy moczanej, oraz pojawieniem się na skórze plam, zmarszczek złuszczeń i zwiotczeń.

Dlatego bardzo doniosłe znaczenie dla organizmu ludzkiego ma przestrzeganie na wiosnę racjonalnego i specjalnego systemu odżywiania. W okresie zimowym przy naszym klimacie przeważają w odżywieniu pokarmy białkowe, w postaci mięsa, ryb, jaj i t. d. Bardzo małe zastosowanie znajdują w zimowych jadłospisach witaminy, ukryte w owocach, jarzynach, żółtku i t. p.

Celem pokrycia strat poniesionych przez organizm, a spowodowanych zbyt jednostronnym doborem składników pokarmowych, należy na wiosnę starać się zmienić zasadniczo jadłospis zimowych potraw. Przedewszystkiem wprowadzić należy do pokarmów jak najwięcej witamin w postaci owoców (pomarańcze, jabłka, orzechy, banany) soków owocowych względnie jarzynowych (z jabłek, marchwi i t. p.), a wreszcie jarzyny surowe, jak np. rzodkiewkę, zieloną sałatę, cykorię i t. p.

Racjonalnie ułożony jadłospis wiosenny powinien zawierać jak najmniej białka, w postaci mięsa, które nie powinno być spożywane częściej, niż 2 razy w tygodniu, ograniczenie jaj, zwiększenie natomiast ilości jarzyn i owoców, możliwie w stanie surowym.

Nadmierne przeciążenie pożywienia potrawami, zawierającemi białko, powoduje cały szereg dolegliwości w postaci reumatyzmu, cukrzycy itd.

Drugą ważną w odżywianiu grupę stanowią węglowodany w postaci cukru gronowego, mlekowego, trzcinowego, owocowego i słodowego. Obfitują w nie kasze, ryż, płatki owsiane, chleb razowy, groch, daktyle, śliwki i figi.

Ponadto zawierają węglowodany wszelkiego rodzaju mączki oraz celulozy (błonnik), które właściwie nie mają odżywczego znaczenia ale tylko służą jako materjał pobudzający ruch robaczkowy jelit i tem samem powodują normalne wypróżnienie niestrawnych substancji.

Tłuszcze są substancją bez której organizm obejść się nie może i tworzą rezerwę żywności na wypadek wyniszczenia. Tłuszcze pochodzenia zwierzęcego znajdują się w mleku, śmietanie, szmalcu i t. d. Tłuszcze roślinne znajdują się w oliwie, oleju rzepakowym i t. p.

Nieodzownym wreszcie uzupełnieniem racjonalnego odżywiania są oprócz witamin — składniki mineralne.

Dla osiągnięcia jak najlepszych wyników przy przeprowadzeniu wiosennej regeneracji organizmu —, należy przez 4 — 6 tygodni zastosować dietetyczny system odżywiania. Osobom, pragnącym zachować linię podajemy dla przykładu następujący jadłospis: śniadanie: kawa zbożowa ze śmietanką (ewentualnie mlekiem), chleb razowy, powidła.

obiad: zupa jarzynowa (barszcz, żurek, kartoflanka itd.), wszelkiego rodzaju budynie z jarzyn (marchew, groszek), ewentualnie kotleciki z ryżu lub kartofli. Zielona sałata. Kompót.

podwieczorek: herbata, chleb razowy, ser krowi, ewentualnie świeże masło, jabłka.

Kolacja: kwaśne mleko, sałata z jarzyn (kartofle, buraczki, fasolka, marchewka z oliwą lub cytryną), dwa jabłka surowe lub pieczone.

Osoby pragnące schudnąć winny stosować taki sam jadłospis, tylko pozatem jeden dzień w tygodniu oznaczyć sobie na odżywianie tylko surówkami. Całodzienne pożywienie winno się składać wówczas wyłącznie naprzykład z sałaty z jarzyn przy pół ugotowanych, z dodaniem suszonych śliwek i maślanki. Z płynów w ciągu całego dnia tylko 3 filiżanki rumianku. Płyny powinno się pijać lekko ocukrzone.

Dla osób, które nie mogą znieść jarzyn, wskazany jest przy diecie tego rodzaju jeden dzień kompotowy albo picie w tym dniu tylko soków owocowo-jarzynowych.

Przeprowadzenie regeneracji organizmu na wiosnę daje niezastąpione wyniki. Zyskuje się nietylko racjonalny ubytek wagi, ale równocześnie dobre samopoczucie, wzmocnienie włosów, a wreszcie gładką i zdrową skórę.

Dr. J. Świtalska.

Lindbergh kupuje wyspę.

Francuskie pismo „Epoque" donosi że sławny lotnik transatlantycki Karol Lindbergh zamierza zakupić małą wyspę bretońską, Illiec. Wyspa ta należała dawniej do muzyka Tomasza Ambroise, kompozytora opery „Mignon". Lindbergh jednak nie przeprowadza tranzakcji osobiście, ponieważ jako cudzoziemiec nie mógłby jej zakupić z tego powodu, że znajduje się ona w punkcie strategicznym.

W jakim celu Lindbergh chce zakupić — niewiadomo. Jedni przypuszczają, że w celu prowadzenia badań naukowych, inni zaś zapewne słuszniej sądzą, że kupuje ją ze względu na malownicze widoki i dla zapewnienia sobie spokoju.

Zgon autora „Hallo"

W Stanach Zjednoczonych zmarł James Tressider, pomocnik znanego wynalazcy Grahama Bella. Bell skonstruował pierwszy nadający się do użytku aparat telefoniczny.

Gdy wspólnie z Tressiderem wypróbował aparat, odkrzyknął Tressider na odezwanie Bella — „Hallo". Tressider, którego rodacy przezwali „papa hallo", był zatem autorem zawołania, które obiegało cały świat i przyjęło się wszędzie, gdzie tylko istnieje sieć telefoniczna.

W ten sposób nie przyczyniwszy się zresztą niczym do praktycznego zastosowania wynalazku przeszedł jednak Tressider do historii obok właściwego konstruktora i twórcy telefonu.

Coś o powiekach

Często po pracy wytężonego czytania lub szycia powieki czerwienieją i brzękną, co czasem przechodzi w stan chroniczny. Płatki waty zmoczone w ciepłym naparze rumianku doskonale przeciwdziałają temu. Bardzo skutecznie działa również napar z bławatków.

Szpalta humoru

POWÓD.

— Co, ty już nie pijesz?

— Tak. Gdy piłem wódkę, widziałem moją żonę podwójnie. Od tego czasu stałem się abstynentem.



Proszę o strzyżenie włosów! Czy muszę płaszcz zdjąć?

— Nie, mój panie, może pan nawet pozostać w kapeluszu!

W SĄDZIE.

— Oskarżony jest bardzo zepsuty. Zapewne znajdował się w złym towarzystwie?

— Prześwietny sądzie, od 18 roku życia tylko z sędziami miałem do czynienia.



— Tam są te kozy, które pan będzie stale doił!

PRZED 40 LATY — A MOŻE DZIŚ.

— Widzisz — tramwaj wyprzedził dorożkę.

— To jeszcze nic nadzwyczajnego, ja jechałem już takim, który wyprzedzał pieszych przechodniów.

KANDYDAT MAŁŻEŃSKI W BIURZE MATRYMONIALNYM.

— Jeżeli będę z mej żony zadowolony, to na drugi raz znowu się do was zwrócę...



— I to ma być twój nowy kapelusz? Ha-ha-ha, nie przestanę śmiać się!

— Śmiej się, śmiej, jak długo chcesz — jutro przyjdzie rachunek.

W MAŁYM MIASTECZKU.

— Panie Jankielewicz, dlaczego w waszym miasteczku zdarzają się tak często pożary?

— Nu, proszę pana, tu są bidne ludzie, im tyż trzeba z czegoś żyć!...

MIĘDZY MALARZAMI.

— Wiesz co, sprzedałem swój ostatni obraz Cichockiemu za 300 złotych!

— Dobrze mu tak! Ten łotr warte go!...